Cena 2 zł.

Wiadomości Mazurskie

PISMO CODZIENNE

Nr. 107 (118) Olsztyn, Sobota 11 Maja 1946 r. Rok II

Budujemy Polskę wielką i szczęśliwą

Przemowienie Prezydenta Bieruta w dniu Święta Zwycięstwa

W dniu Święta Zwycięstwa w Warszawie Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut wygłosił przemówienie do Narodu, w którym m. in. powiedział:

„Trwały pokój łączy się dla nas nierozerwalnie ze sprawą nienaruszalności naszych granic nad Odrą i Nysą. Mamy najgłębsze przeświadczenie, że nierozerwalność naszych granic jest najlepszą rękojmią stabilizacji pokoju w całej Europie.

Aby Polska Odrodzona mogła skutecznie pracować dla sprawy pokoju, musimy zerwać stanowczo i zdecydowanie z błędną i pełną chwiejności polityką rządów z okresu między pierwszą i drugą wojną światową, musimy raz na zawsze odrzucić fałszywy i zgubny kierunek polityki grup emigracyjnych z okresu rządów londynskich. Polityka tych grup jest aż do dziś dnia polityką wojny i nigdy — jak wynika z dotychczasowych doświadczen — nie stanie się polityką pokoju.

Polityka ich jest polityką klęsk i katastrofy.

Aby Polska Odrodzona mogła skutecznie pracować dla sprawy pokoju ogólnego musi ona przeciwstawić się jak najenergiczniej dążeniu do rozproszkowania wewnętrznych sił Narodu.

Nie pozwólmy nikomu na rozbijanie jedności ludu pracującego i na osłabianie przez to naszych sił. Trzeba przezwyciężać tendencje do tradycyjnego warcholstwa stanowego, ponieważ było ono już w przeszłości przyczyną zguby Polski. Jeśli tym tendencjom pozwolimy się rozrosnąć — skutek będzie niemniej ujemny od tego, który przyczyniało Polsce w dawnych czasach warcholstwo szlacheckie.

Polska Odrodzona bardziej, niż w jakimkolwiek innym z poprzednich okresów historycznych, potrzebuje dziś spokoju wewnętrznego i jedności ogólnonarodowej, potrzebuje ładu i porządku.

Najistotniejszą podstawą i wartością przełomu, jaki dokonał się wśród demokracji polskiej, skupionej wokół Krajowej Rady Narodowej, jest dążenie do zjednoczenia wszystkich sił ludu pracującego Polski, w celu jaknajszybszej odbudowy zniszczen i ran, które poniosła Polska w czasie barbarzynskiego najazdu niemieckiego.

Zjednoczenie sił i dążen wszystkich stronnictw demokratycznych — stało się fundamentem i podstawowym czynnikiem wszystkich dotychczasowych osiągnięć demokracji polskiej w najważniejszym etapie naszego Odrodzenia Narodowego i naszego nowego panstwowego bytu.

Osiągnięcia te są olbrzymie.

Jednym z takich przełomowych i historycznych osiągnięć jest rozwijająca się przyjazn i współpraca między Polską Odrodzoną i naszym wielkim sąsiadem — Związkiem Socjal. Republik Radzieckich.

Przyjazn ta zrodziła się w ogniu wspólnych walk żołnierzy polskich i radzieckich z najeźdzcą niemieckim; przyjazni tej Polska zawdzięcza swe wyzwolenie z kajdan okupacji hitlerowskiej; przyjazn ta umacnia się codziennie w procesie współpracy pokojowej obydwu panstw. Dzięki tej współpracy i pomocy sąsiedzkiej, jaką Polska otrzymuje nieprzerwanie ze strony ZSRR mogliśmy przezwyciężyć szybko cały szereg trudności, w jakich znalezliśmy się wskutek wojny i jej zniszczen.

Czuję się w obowiązku oświadczyć, że gdy na wiosnę bieżącego roku stanęliśmy w obliczu groźby głodu, Związek Sowiecki, mimo trudności własnych, pośpieszył nam z pomocą, dostarczając nam zboże na siew i dla spożycia.

Przyjazń Polski i ZSRR jest nieocenionym wkładem w dzieło powszechnego pokoju. Przynosi ona korzyść wzajemną obydwu krajom, albowiem sojusz polsko-sowiecki stanowi najtrwalszą gwarancję przeciwko wszelkim próbom odrodzenia agresji niemieckiej.

Mimo, że mamy jeszcze do pokonania wiele przeszkód — możemy jednak już śmiało powiedzieć dzisiaj całemu narodowi: Polska Odrodzona ma zabezpieczone jak najbardziej korzystne warunki swego rozwoju.

Siła, bogactwo, pomyślny rozkwit naszej gospodarki ogólnonarodowej zależą tylko od nas samych. Warunki obiektywne sprzyjają nieograniczonemu rozkwitowi naszej gospodarki, a tym samym umożliwiają szybki wzrost powszechnego dobrobytu.

Ludzie dnia wczorajszego, pogrobowcy systemu, który wtrącił Polskę w przepaść, wyciągają raz po raz chciwie ręce po władzę, próbują rozpętać falę nienawiści, aby na tej mętnej fali wypłynąć i znów uzyskać utracone przywileje — przywileje wyzysku i beztroskiego życia z krwi i potu ludzi pracy. Lecz właśnie na tym polega najgłębsza istota wielkiej przemiany w Polsce, że do głosu doszły najszersze warstwy ludu pracującego, że lud ten ujął w swoje ręce sprawę odbudowy nowej Polski i że on ją dzisiaj tworzy.

Dzisiaj — w pierwszą rocznicę pracy pokojowej — możemy tu stwierdzić, że najszersze warstwy ludu pracy w Polsce udowodniły, ze potrafią budować, gospodarować i rządzić się lepiej i rozumniej, niż obszarniczo-kartelowe warstwy pasożytnicze.

Najszersze warstwy chłopów, robotników i inteligencji budują dziś nową Polskę i już w pierwszym roku tej odbudowy wykazały, że mają w sobie niewyczerpane źródła talentów i sił twórczych, które torują drogę ku szczęściu i wielkości Polski.

Demokracja polska dokonała najgłębszego przełomu w dziedzinie odrodzenia wewnętrznych sił twórczych naszego narodu. Nieodwracalność tych przemian budzi wściekłość w obozie wrogów demokracji, ale tym większą radość wśród najszerszych mas ludu pracy.

Dla ludu pracy w Polsce rocznica zwycięstwa nad barbarzynstwem hitlerowskim jest równocześnie wielkim i radosnym Swiętem Zwycięstwa nad siłami wstecznictwa we własnym kraju.

W dniu Swięta Zwycięstwa i Wolności, w dniu, który otwiera nowy rok znojnej pracy pokojowej i mozolnych wysiłków, ale też wielkich zdobyczy i wielkiej chwały — niechaj po całej Polsce szeroko rozbrzmiewa radosny zew: Jeszcze mocniej natężmy swe siły, jeszcze więcej niech wzbiorą uczuciem miłości dla Ojczyzny nasze serca!

Budujemy Polskę nową, wielką i szczęśliwą i twórcza ta praca przyniesie nam nowe Zwycięstwo".

Po Swięcie Zwycięstwa

Uroczystości w dniu Swięta Zwycięstwa, które objęły wszystkie narody demokratyczne i miłujące pokój, mamy już poza sobą.

I dziś mozna już podsumować tę olbrzymią, na miarę światową zakrojoną manifestację ducha Pokoju, Wolności i Demokracji.

Nasuwa się przy tym następująca refleksja: wszędzie, gdzie wpływy reakcji i faszyzmu zostały mniej lub więcej złamane, obok manifestowanej radości, triumfu i dumy z odniesionego przed rokiem zwycięstwa ujawniła się głęboka troska o losy pokoju, który dziś już ponownie jest zagrożony przez zjednoczone siły międzynarodowej reakcji i kapitalizmu, wyciągające pomocną dłon niemieckiej żądzy odwetu.

Ta głęboka troska przebijała się w wypowiedziach mężów stanu, w głosach opinii publicznej, w postawie mas pracujących.

W pierwszą już rocznicę krwawo okupionego zwycięstwa na ludzkość pada groźny cien bestii, która znów podnosi głowę.

Otuchą jednak napawa równocześnie coraz bardziej świadoma i zdecydowana postawa sił Demokracji. Z faktu tego możemy i powinniśmy czerpać niezachwianą wiarę, że intrygi podżegaczy wojennych rozbiją się niesławnie o solidarną i mocną postawę narodów, naprawdę miłujących pokój.

Niemniej każdy naród obowiązany jest w obliczu szczęścia przyszłych pokolen wytępić wrogie siły reakcji u siebie w kraju.

Do tego podwójnie zobowiązani jesteśmy i my, Polacy, którzy ponieśliśmy w ostatniej wojnie tak straszliwe, trudne do wyrównania straty.

Wł. M.

Olsztyn w dniu

Swieta Zwyciestwa

Sprawozdanie na str. 2.

Konferencja pokojowa w lipcu

W sprawie Włoch osiągnięto porozumienie

Paryż, 11.5 (PAP) Na wczorajszym posiedzeniu konferencji 4 ministrów spraw zagr. przedstawiciel Francji min. Bidault wystąpił z wnioskiem, popierającym stanowisko min. Mołotowa w sprawie terminu zwołania konferencji pokojowej w Paryżu.

Wniosek francuski proponuje odroczenie obrad 4 ministrów do dn. 15 czerwca z tym, że w międzyczasie dalsze prace prowadzić będą ich zastępcy.

Ministrowie, zebrawszy się 15 go czerwca, dokonaliby przeglądu już wykonanych prac przygotowawczych i ostatecznie ustaliliby termin konferencji pokojowej na dzień 1 lub 15 lipca.

W sprawie traktatu z Włochami ministrowie uzgodnili całokształt zagadnienia oprócz sprawy Triestu, która nadal pozostaje otwartą.

Uzgodniono sprawę granicy włosko-francuskiej, która ma być zdemilitaryzowana. Włochy zapłacą Związkowi Radzieckiemu 25 mil. funtów odszkodowań. Włosi mają otrzymać zarząd nad Trypolisem z ramienia i pod kontrolą ONZ.

Olsztyn w dniu Swieta Zwyciestwa

Uroczysta msza polowa — wspaniala defilada Wojska Polskiego

Przed pięknie udekorowanym flagami i zielenią ołtarzem polowym już na długo przed wyznaczoną godziną 10 gromadzą się poczty sztandarowe organizacji i związków zawodowych.

Olbrzymi plac koszar przy Alei Niepodległości zajmują szeregi Wojska Polskiego.

Za wojskiem bliżej ołtarza polowego i trybuny — publiczność, której nawet chłód nie odstraszył od uczestnictwa w uroczystościach Swięta Zwycięstwa.

Szef Sztabu płk. dypl. Szlaszewski dokonuje krótkiego przeglądu oddziałów wojskowych.

Wkrótce wojsko spręża się w postawie na „baczność"—na placu ukazuje się dowódca dywizji gen. bryg. Kontrym — który w towarzystwie swego sztabu przechodzi przed szeregami, witając żołnierzy.

Po chwili przybywa na plac wojewoda dr. Z. Robel i zajmuje miejsce w fotelu przed ołtarzem. Obok zasiadają gen. Kontrym i prok. Szczurzewski, jako reprezentant WRN.

Przygotowane miejsca zajmują wicewojewoda ppłk. mgr. Koral, wicewojewoda ob. Remina, prezydent miasta ob. T. Pałucki, szefowie urzędów i instytucji, przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i zawodowych.

Przy dźwiękach hymnu narodowego wojsko podnosi chorągiew państwową na wysoki maszt.

Swieto Zwyciestwa w Warszawie

Uroczyste nabozenstwo

Dzien Swięta Zwycięstwa rozpoczął się w Warszawie uroczystym nabożenstwem dziękczynnym, wyznaczonym na godz. 10-tą, w kościele OO. Karmelitów. Plac przed kościołem zapełniony jest szeregami młodzieży, oczekującej na defiladę.

Kwadrans przed godz. 10 tą przybywa gen. Swierczewski w otoczeniu generalicji i zatrzymuje się przed kościołem, oczekując przybycia Ob. Prezydenta. Przyjeżdżają przedstawiciele Rządu, oraz korpus dyplomatyczny in corpore.

O godz. 10-ej przyjeżdża Prezydent Bierut i wchodzi w otoczeniu generalicji do kościoła. U wrót świątyni oczekują Prezydenta kanonicy z relikwiami św. Stanisława, biskupa Szczepanowskiego. Ob. Prezydent w asyście ks. kanoników przechodzi przez kościół do prezbiterium, gdzie zajmuje miejsce w fotelu z prawej strony prezbiterium.

Z zakrystii wychodzi w asyście duchowienstwa ks. arcybiskup Szlagowski, który celebrować będzie mszę św. Duchowienstwo zajmuje miejsca w stallach, Rozpoczyna się nabożenstwo. Kościół wypełniony jest przedstawicielami rządu, korpusu dyplomatycznego i generalicji.

Z lewej strony w ławkach siedzą członkowie Rządu, z prawej korpus dyplomatyczny z dziekanem korpusu ambasadorem Lebiediewem na czele. W środku stoją przedstawiciele Wojska Polskiego.

Pienia kościelne alumnów seminarium duchownego rozbrzmiewają w świątyni dziękczynieniem za odniesione zwycięstwo. Nabożenstwo konczy się. Ks. arcyb. Szlagowski udziela błogosławienstwa, po czym intonuje „Boże, coś Polskę...". Wszyscy obecni w kościele przyłączają swe głosy do głosów chóru. (SAP).

Narod i Wojsko

W Warszawie odbyła się na placu Zwycięstwa potężna manifestacja i defilada Armii Polskiej.

Podniosłe uroczystości rozpoczęły się od złożenia hołdu u grobu Nieznanego Żołnierza.

Poświęcenia dokonał generalny dziekan WP ks. Warchałowski, po czym wieniec w imieniu KRN złożył Prezydent Bierut, w imieniu Rządu Premier Osóbka-Morawski, w imieniu Armii—Marszałek Zymierski. Następnie składali wieńce przedstawiciele związków, organizacyj i stronnictw.

Na zakończenie tej uroczystości odbyło się pośmiertne nadanie Krzyży „Grunwaldu" i „Virtuti Militari" poległym za Wolność i Niepodległość Polski bohaterom.

Z trybuny, na której znajdują się najwyżsi dostojonicy państwowi, generalicja, przedstawiciele państw obcych, przemówił do Narodu Prezydent Bierut, podkreślając znaczenie zwycięstwa i wielkiego przełomu, jaki dokonał się w Narodzie Polskim.

Po Prezydencie zabrał głos Marszałek Zymierski.

Po uroczystościach przy grobie Nieznanego Żołnierza i przemówieniach rozpoczęła się defilada. Otworzyły ją organizacje młodzieżowe, szkoły średnie i zawodowe.

Rozpoczyna się defilada wojska. Na czele maszerują szkoły oficerskie saperów, piechoty, broni pancernej, marynarze, lotnicy, artyleria w głębokich hełmach z wydobytymi szablami.

Dalej w zwartych szeregach przesuwa się piechota 1-ej Dyw. Warszawskiej, w nowych okrągłych czapkach z żółtym otokiem Za nią suną CKM-y, moździerze, działka przeciwpancerne, dalej 1 Samochodowy Pułk Artylerii.

I wreszcie z hukiem silników przewalają się olbrzymie cielska lekkich czołgów, dział pancernych i ciężkich czołgów, które konczą defiladę.

W czasie defilady klucze bombowców i myśliwców przelatują nad miastem. (SAP)

Nabozenstwo

Funkcjonariusze Polskiego Radia pod osobistym kierownictwem dyr. A. Berwalda ustawiają mikrofon. Po chwili po obu stronach ołtarza wyrasta las sztandarów, rozlega się trąbka i przed ołtarz wychodzi administrator apostolski ks. dr Bensch w asyście kapelanów wojskowych. Ceremonią kościelną kieruje ks. kanclerz dr. Kobyłecki. Orkiestra wojskowa wykonuje piękne melodie religijne.

W czasie nabożeństwa ks. administrator Bensch wygłasza okolicznościowe kazanie, w którym m. in. mówi, że »z bólu i męki zrodziła się radość, która tylko po męce nastąpić mogła —dla narodu, znaczonego znamieniem chwały. Polska przeżyła apokalipsę XX wieku, gdyż nasza ziemia stała się miejscem zagłady i śmierci«.

Przemowienia

Po zakończeniu mszy św. na trybunę wchodzi mjr. Małecki i wita w krótkim żołnierskim przemówieniu przedstawicieli władz i społeczeństwa, podkreślając znaczenie uroczystości, po czym głos zabiera ob. wojewoda dr. Z. Robel, który obrazowo opowiada o jeszcze niedawnych przeżyciach Polaków w niewoli, o dniach wyzwolenia i o naszej woli wytrwania.

W imieniu Komitetu Porozumiewawczego stronnictw demokratycznych przemawia prok. Malinowski, stwierdzając radosny fakt odrodzenia narodu po tylu latach łez, kwi i niedoli. Nie było wśród nas Quislingów ni Petainów, gdyż wiara w ostateczne zwycięstwo była powszechna. Pola Grunwaldu będą wierną pamiątką chwały oręża polskiego w walce o wolność i niepodległość matki-ojczyzny. (j.w.)

Zasluzeni

Po przemówieniach wojewoda dr. Z. Robel dekoruje maszynistę PKP Władysława Markiewicza i komendanta posterunku SOK w Czerwonce, Władysława Bilawskiego Medalem Zasługi. Dzielni ci pracownicy kolei dobrze zasłużyli się społeczenstwu, usuwając z narażeniem własnego życia miny na szlakach kolejowych.

Gen. bryg. Kontrym i wicewojewoda ppłk. Koral, jako prezes Zw. Uczestników Walki Zbrojnej, wręczają następnie dyplomy honorowe partyzantom.

W dwuszeregu stają ci, którzy broni nie złożyli, tworząc awangardę walczącego narodu. Obok wojskowych widzimy również cywilów, obok młodzieży—ludzi starszych. Jest wśród nich i kobieta.

Dyplomy honorowe, wręczane im dzisiaj, są tylko jedną z oznak wdzięczności ze strony narodu polskiego Najtrwalszy pomnik wybudowali swymi czynami w sercach i pamięci naszej.

Orkiestra gra hymn panstwowy. Odmaszerowuje sztandar pułkowy. Wielka biało-czerwona chorągiew na maszcie zostaje opuszczona.

Oddziały wojskowe i poczty sztandarowe ustawiają się w kolumny marszowe do defilady.

Defilada

Odcinek asfaltowej drogi opodal bloków koszarowych został wybrany do defilady. Z obu stron faluje już zwartą masą tłum. Na trybunie zajmują miejsca dowódca dywizji gen. Kontrym, przedstawiciele Armii Czerwonej z mjr. Jołkinem na czele, woj. dr. Z. Robel, wicewojew. mgr. ppłk. Koral, ks. dr. T. Bensch, prezydent miasta T. Pałucki, przedstawiciele organizacji społecznych, politycznych i zawodowych.

Pod trybuną stoją czerwone sztandary robotnicze PPS i PPR.

Defiladę wojska poprzedzają poczty sztandarowe partii politycznych, za nimi pasiasty sztandar z czerwonym trójkątem i literą «P» — to Związek b. więzniów politycznych hitlerowskich obozów kaźni. Dalej kroczą związki zawodowe, zielony sztandar Zw. Sam. Chłopskiej, biały — Ligi Obywatelskiej Kobiet.

Organizacje młodzieżowe prowadzi OM TUR. Maszeruje poczet ZWM, ZMD, ZMW „Wici", wreszcie sztandar z lilijką harcerską. Przemarsz pocztów sztandarowych zamyka tęczowa chorągiew „Społem".

Rozpoczyna się defilada oddziałów wojskowych i Milicji Obywatelskiej.

W otwartym samochodzie przejeżdża płk. dypl. Szlaszewski i salutuje trybunę. W takt marsza idą równym krokiem kompanie piechoty. Kołysze się miarowo las bagnetów, lśniących w majowym słońcu.

Kompania przechodzi za kompanią. Fizylierzy z automatami, przewieszonymi przez pierś, łączność ze skomplikowanym sprzętem. Zrywają się brawa.

Maszerują doskonale prezentujące się oddziały Milicji Obywatelskiej.

Wreszcie mijają trybunę plutony kawalerii. Wyrównane trójki koni, świetna postawa jeźdźców wywołują znów huczne brawa wśród widzów.

Zbliża się huk motorów samochodowych. Jedzie zmotoryzowana piechota, pózniej działony artylerii przeciwpancernej, wąskie, długie lufy, niby żądła, na wielu działkach sylwetki zniszczonych wrogich czołgów i rozbitych gniazd oporu.

Dalej również zmotoryzowana artyleria lekka. To jednostki sławnego Drezdenskiego Pułku Artylerii, wyróżnionego w rozkazie Generalissimusa Stalina. Naprzemian jadą terapance i działa.

Defilada wojska jest skonczona. Płk. Szlaszewski melduje przed trybuną. Oddziały wojskowe, wyciągnięte w długie kolumny, przechodzą ulicami miasta.

Dudni olsztynski bruk pod nogami polskiego żołnierza. (g)

Depesze z okazji Swieta Zwyciestwa

Warszawa, 10.5 (PAP). Prezydent Bierut, Premier Osóbka-Morawski i Marszałek Rola-Zymierski przesłali z okazji Swięta Zwycięstwa depeszę do Generalissimusa Stalina, w której m. in. powiedziane jest:

»Prosimy przyjąć wyrazy niezmiernych uczuć wdzięczności i przyjaźni, jakie żywi naród polski dla bratnich narodów Związku Radzieckiego«.

Prezydent Bierut przesłał również depeszę Prezydentowi Trumanowi, w której stwierdza, że naród polski łączy się z narodem amerykańskim w uczuciach wierności dla idei wolności i demokracji, którym służył dla dobra obu narodów nasz bohater narodowy Tadeusz Kościuszko.

KAZDY POLAK
czlonkiem
Polskiego Zwiazku Zachodniego
Zapisy przyjmuje:
P.Z.Z. Olsztyn, ul. Stalina 32

Kupimy:
maszynę do liczenia, powielacz walizkowy lub korbowy, plombownice i plomby, numerator.
„CZYTELNIK"
Olsztyn — Pl. Wolności 2/3.

Repatrianci jada

Przybył transport repatriantów z Wilna (nr. 84) w składzie 50 wagonów. Przyjechały 664 osoby, przywożąc 88 szt. inwentarza żywego.

Przybył transport z Rzeszy (nr. 10) w składzie 59 wagonów. Przyjechało 427 osób, przywożąc 310 szt. inwentarza żywego.

Przybył transport z Landwarowa (nr. 10 i 11) w składzie 76 wagonów. Przyjechało 649 osób, przywożąc 466 szt. inwentarza żywego.

Transport z Wilna zostanie skierowany na Bydgoszcz, transport z Rzeszy-Wil. do Pasłęka, transport z Landwarowa do Ornety.

Posiedzenie Miejskiej R. N.

W dniu dzisiejszym odbywa się w sali konferencyjnej na Ratuszu posiedzenie Miejskiej Rady Narodowej.

Sprawozdanie z posiedzenia, na którym owawiana będzie m. in. sprawa targowiska miejskiego, taryfy tramwajowej i nazw ulic, zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

Nowe urzedy w Olsztynie

Do Olsztyna zjechały dwa nowe urzędy: Wojskowy Sąd Rejonowy i Wojskowa Prokuratura Rejonowa w liczbie 22 osób.

Instytucjom tym przydzielono dwa lokale w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim, który jednakowoż nie godzi się na odstąpienie pomieszczen. Z konieczności więc mieszczą się urzędy wojskowe w ciasnych izbach, częściowo przy ul. Stalina, częściowo zaś przy ul. Warszawskiej.

Swiat sie smieje

Pod tym tytułem ujrzymy w kinie „Polonia" w niedzielę, o godz. 11, doskonałą komedię radziecką.

Bilety w cenie 8 zł. do nabycia w OM TUR i kasie kina.

Dzis wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 20 „Wesele".

Kino „Polonia"

„Zaczarowany świat",

Kino „Mazur"

„Dzieci kapitana Granta".

Po próbie ogniowej tramwajów miejskich

Tabor miejski wkrotce zwiekszy sie powaznie

Cztery wozy, dwa motorowe i dwie przyczepki letnie, które zapoczątkowały ruch tramwajowy w Olsztynie, składają egzamin swej przydatności technicznej. Jak wypadł ten egzamin, oto pytanie, na które niechże odpowiedzą nam fachowcy.

W Woj. Wydziale Przemysłowym udzielono nam w tej sprawie następujących wyjaśnien:

Praca olsztynskiej sieci tramwajowej oparta jest na dwu podstawowych elementach:—najbardziej nowoczesnej stacji elektrycznej, znajdującej się przy zbiegu ulic Grunwaldzkiej i 3 Maja i czterech wozach tramwajowych, zakupionych w r. 1905 przez ówczesny zarząd miejski w Anglii, już wówczas nieco przestarzałych i nie nowych. Podczas wojny wozy te, jako mocno przestarzałe, wycofane zostały z ruchu.

Stację uruchomił b. zdolny młody elektrotechnik ob. W. Karbownik i on również w pewnej mierze przyczynił się do uruchomienia tramwajów, które na kilka dni przed otwarciem ruchu wykazywały jeszcze poważne braki.

T. zw. oporniki w tych wozach umieszczone są w dole pod ławkami i nie mogą być przeniesione na dach. Nagrzewanie ich uwarunkowane jest obciążeniem, które w dniu otwarcia było wyjątkowo duże. Przeto nic dziwnego, że niektórzy pasażerowie zwrócili na to uwagę i być może tłumaczyli sobie to zjawisko defektami konstrukcyjnymi wozów. Tymczasem tak nie jest, wozy funkcjonują normalnie, nie zdradzając żadnych poważniejszych defektów.

Trzeba poza tym mieć na uwadze, że w normalnych warunkach liczba wozów zapasowych w remizach powinna stanowić mniej więcej połowę ilości taboru, znajdującego się w ruchu. W Olsztynie mamy narazie 4 wozy i wszystkie one kursują, a ich przegląd techniczny i ewentualne naprawy muszą odbywać się w nocy.

Na szczęście ten stan rzeczy już w niedalekim czasie ulegnie gruntownej zmianie, a to z chwilą otrzymania nowego taboru z Elbląga.

Niedawno temu wróciła z tamtąd delegacja z prezydentem miasta ob. T. Pałuckim na czele, która załatwiła rzecz na miejscu w tym sensie, że Olsztyn otrzyma od Zarządu Miasta Elbląga 2 wagony jednosilnikowe o mocy około 50 HP i 1 wagon dwumotorowy z lekką przyczepką nowego typu. Są to wozy bardziej nowoczesne i wymagają niewielkich stosunkowo przeróbek.

Obecnie po ich odbiór wyjeżdża do Elbląga specjalna komisja z tym, by dostarczyć je możliwie najprędzej do naszego miasta. Uruchomienie nowych wozów nastąpi z chwilą wykonczenia drugiej linii tramwajowej.

Poznan ofiarował nam i wóz, ale niestety, nie będziemy mogli z niego skorzystać z powodu większej rozpiętości osi. Przeprowadzenie odpowiednich przeróbek nie wytrzymywałoby kalkulacji. Ponadto mamy jeden wóz motorowy jeszcze w remoncie.

Będące do dyspozycji i spodziewane wozy tramwajowe nie wyczerpują naszych możliwości komunikacyjnych w obrębie miasta. Mamy jeszcze 16 trolleybusów, które mogą być naprawione i uruchomione. Stacja elektryczna przy moście na zbiegu ul. Grunwaldzkiej i 3 maja jest dość silną, by obsłużyć obydwie sieci. (El)

Piesn i slowo

Z Akademii Zwycieswa w Olsztynie

Na Akademii z okazji Swięta Zwycięstwa po części oficjalnej, z której sprawozdanie zamieściliśmy w dn. 9 bm., nastąpiły popisy artystyczne.

Mała orkiestra pod dyrekcją prof. M. Dąbrowskiego odegrała mazura z op. „Halka" Moniuszki, „Menueta" Paderewskiego i „Fantazję góralską" Zaka. Drugi ten występ młodego zespołu muzycznego stał już na nienagannym poziomie artystycznym.

Zestrojenie instrumentów, opanowanie tekstu przez wykonawców oraz wytrawna dyrygentura złożyły się na wdzięczną i miłą dla słuchaczy całość.

Publiczność nagrodziła wykonawców rzęsistymi oklaskami, domagając się bisowania.

W solowym programie wokalnym wystąpiła śpiewaczka warszawska Helena Nowicka, która pięknym mezzosopranem odśpiewała dwie pieśni Moniuszki „Znasz li ten kraj" i „Groźna dziewczyna", Czajkowskiego „Oknem wyjrzę na świat", Greczaninowa „Kraj mój" oraz Niewiadomskiego „Latawca" i „Maki".

Wanda Stanisławska-Lothe, artystka Teatru im. St. Jaracza, recytowała z właściwą sobie ekspresją wiersz Lucjana Szenwalda „Elegia na śmierć Mieczysława Kalinowskiego" i Leona Pasternaka „Warszawskoje szosse".

Pod adresem organizatorów imprez artystycznych należy zaapelować, aby nie powtarzano utworów już raz recytowanych przy innych okazjach. W ten sposób uniknie się pewnej monotonii, jaka towarzyszy wielu akademiom.

Miłą natomiast niespodzianką był występ chóru mieszanego T-wa Muzycznego pod batutą prof. M. Dąbrowskiego. Chór wykonał 4 pieśni Moniuszki: „Pieśn bojową", „Przylecieli sokołowie", „Postój, piękna gołąbeczko" i „Krakowiaka".

Zespół chóralny jest jeszcze zbyt szczupły, aby wymagać oden nadzwyczajnych efektów głosowych. Sądzić należy, że ten skromny, lecz niewątpliwie udany występ zachęci innych miłośników śpiewu do zapisania się na członka chóru.

Zapowiadał prof. J. Dębski. (z.p.)

Dobrze spelniony obowiazek

Medal Zaslugi na piersiach kolejarza

W dniu Swięta Zwycięstwa woj. dr Robel wręczył maszyniście PKP ob. Markiewiczowi Medal Zasługi.

Ze st. Korszyn wyruszył transport repatriantów. Skład pociągu był długi i ciężki. Maszynista Markiewicz i pomocnik Leszkiewicz śledzą układające się przed lokomotywą dwie pary lśniących szyn, jak codzień po raz setny czy tysiączny.

Było ciemno, gdy ostry wzrok maszynisty Markiewicza zauważył na szlaku coś podejrzanego. Należało przedsięwziąć wszelkie środki ostrożności.

Wolno, pewną powstrzymywany dłonią przepełzł długi wąż wagonów nad potężną wyrwą w nasypie, spowodowaną najpewniej jakąś eksplozją.

Maszynista Markiewicz otarł brudną ręką pot z czoła. Udało się. Miał szczęście. Transport repatriantów dojdzie na miejsce przeznaczenia.

W Wartemborku Markiewicz składa meldunek: tam i tam uszkodzony nasyp, nadwyrężone szyny. Trzeba wstrzymać pociąg osobowy z Korszyna.

Specjalna brygada robotnicza naprawia wnet linię. Niebezpieczeństwo katastrofy usunięte.

Maszynista Markiewicz jest zodowolony. Spełnił swój obowiązek.

Zolnierski obiad

w jednostce Wojsk Ochrony Pogranicza

W dniu 9 bm. w ramach obchodów Swięta Zwycięstwa odbył się również obiad żołnierski w koszarach oddziału Wojsk Ochrony Pogranicza, na który zaproszono przedstawicieli społeczenstwa olsztynskiego.

Przedstawiciel dowództwa wygłosił krótkie przemówienie, poświęcone rocznicy zwycięstwa.

W niezwykle miłej atmosferze, którą w swoim przemówieniu podkreślił prezes Zw. Zaw. Prac. Panstw. ob. Pławski, wznosząc okrzyk na cześć wojska polskiego, zebrani spędzili parę godzin w otoczeniu oficerów i żołnierzy.

Goście zwiedzili budynki koszarowe. Dokonano też szeregu zdjęć na tle pięknego amfiteatru, znajdującego się na wolnym powietrzu w obrębie koszar.

Obecność przedstawicieli społeczenstwa dowodzi raz jeszcze, jaką głęboką sympatią otacza ono żołnierza polskiego, który wywalczył nam upragnioną wolność. (per.)

WARMIACY i MAZURZY!

Wszelkie informacje i porady udziela Okręgowy Komitet Narodowościowy w Olsztynie, przy ulicy Kościuszki Nr. 43

SLUCHAMY RADIA

WARSZAWA I na fali 395·8 mtr.

Sobota 11 bm. 16.00 audycja dla dzieci, 16.30 recital śpiewaczy Cecylii Izygrymówny, 17.10 muzyka, 17.55 audycja wojskowa, 18.10 reportaż dzwiękowy, 18.25 wędrówka z mikrofonem, 18.35 młodzi mówią, 19.00 „Śląskie pieśni ludowe", 20.00 „Czerwone tarcze", 20.30 koncert muzyki lekkiej, 21.00 audycja dla Polaków zagr., 21.30 skrzynka poszukiwania' 21.50 pogadanka sportowa, 22.00 „Wesołe kukiełki", 22.15 kencert orkiestry tanecznej, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.25 program na jutro, 23.35 skrzynka poszukiwania, 23.55 Hymn.

Niedziela 12 bm. 6.57 sygnał czasu i pieśń, 7.05 muzyka, 7.30 muzyka lekka, 8.00 dziennik, 8.25 audycja muzyczna, 9.00 nabożeństwo z Lodzi, 10.00 audycja regionalna, 12.06 poranek symfoniczny, 13.30 „Niemcy po wojnie", 13.40 audycja wojskowa, 14.00 audycja dla świetlic wiejskich, 14.40 słuchowisko „Zwycięstwo Sokratesa", 15.30 Pieśni Wicka, 16.00 „Pięciolinia rozśpiewana", 16.20 audycja dla młodzieży, 16.35 „Radość panny Guty", 17.00 podwieczorek przy mikrofonie, 18 15 „5 minut poezji", 18.20 przegląd tygodnia, 18.30 tygodnik dzwiękowy, 18.45 „Podróż po świecie", 19.05 „Uśmiech i piosenka", 19.30 dziennik, 20.00 „Mozaika muzyczna", 20 50 „10 minut poezji", 21.00 audycja dla Polaków zagr., 21.30 skrzynka poszukiwania, 22.00 „Uśmiech z Poznania", 22.15 orkiestra taneczna, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.25 program na jutro, 23.35 skrzynka poszukiwania, 23.35 Hymn.

Za wode trzeba jednak placic

Nie wolno narazac miasta na trudnosci finansowe

Zarząd Miejski Olsztyna informuje nas, że w ciągu ostatnich miesięcy opłaty za wodę uiszczane są w granicach od 40 do 50 proc. ogólnych sum, należnych miastu z tego tytułu.

Fakt ten musi nasunąć dwie refleksje: albo mamy do czynienia z jakimś bardzo powszechnym nieporozumieniem, albo z niebezpiecznym zjawiskiem braku uświadomienia obywatelskiego ze strony mieszkańców Olsztyna.

W jednym i drugim wypadku najwyższy czas skonczyć z tym niezdrowym zjawiskiem, które bezpośrednio godzi w finansowe podstawy gospodarki miejskiej.

Mieszkancy Olsztyna muszą sobie uświadomić, że miasto nasze, odbudowując ogromne zniszczenia w dziedzinie urządzeń użyteczności publicznej, a nie posiadając zasobnych zródeł dochodu w postaci rentownych przedsiębiorstw przemysłowych, boryka się z wielkimi trudnościami finansowymi, którym jak dotąd dzielnie stawia czoło, nie podwyższając naprzykład komornego, co jest uczynione w innych miastach.

Miasto uruchomiło wodociągi i kanalizację, zabezpieczając ludność przed groźbą epidemii, uruchomiło gazownię, ostatnio zaś tramwaje. Miasto utrzymuje Straż Pożarną i szereg agend opieki społecznej. Wszystko to — oprócz tramwajów — stanowi w budżecie miasta pozycje deficytowe. Sama gazownia ze względu na konieczność dalszych inwestycji pochłania 300.000 zł. miesięcznie.

Wodociągi i kanalizacja, których odbudowa bynajmniej nie jest zakonczona, pracują również deficytowo. W tych warunkach zryczałtowana opłata za wodę (oddzielnej opłaty za użytkowanie kanalizacji nie pobiera się) stanowi jedyne źródło dochodu, zmniejszające deficyt i umożliwiające wypłatę poborów personelowi tych instytucji miejskich.

Wierzymy, że opieszali płatnicy, zrozumiawszy swoje nieobywatelskie stanowisko, sami jak najprędzej pospieszą do kasy wodociągów, ulica Ogrodowa 5, aby uregulować zaległe rachunki.

Zmuszeni jednak jesteśmy powiadomić ich równocześnie, że Zarząd Miejski zdecydował zastosować najostrzejsze środki woboc opornych płatników, którzy godzą w najżywotniejsze interesy miasta i jego ludności.

W dn. 18 bm. monterzy wodociągów otrzymają zarządzenie automatycznego wyłączania wody tym mieszkancom, którzy zalegają z opłatą za wodę. Woda będzie wyłączona bez względu na stanowisko i funkcje społeczne opieszałych płatników. Równocześnie będą otworzone studzienki uliczne, aby nie pozbawiać ludności wody. Ponowne włączenie wody wymagać będzie dodatkowych opłat.

A więc, uwaga! Mamy jeszcze cały tydzien czasu, aby spełnić swój obowiązek obywatelski, zanim zaczną działać surowe środki represyjne. (m)

Sport

W naszym wojsku

sport nie jest na ostatnim miejscu

Za pośrednictwem por. Skrzypka otrzymujemy garść informacji, dotyczących sportu w wojsku na terenie jednostek stacjonujących w Olsztynie.

W chwili obecnej czynnych jest 6 drużyn piłki nożnej, w tym 2 drużyny biorą udział w zawodach o mistrzostwo okręgu. Są to: znany wielu kibicom „Pocisk" i doskonała „Granica".

W przyszłym tygodniu przeprowadzone będą wewnętrzne rozgrywki o mistrzostwo jednostki.

Oprócz piłki nożnej niezłe widoki ma siatkówka, w której ćwiczy 6 drużyn.

Zaznaczyć należy, że warunki techniczne są dobre, a braku w sprzęcie i wyposażeniu sportowym nie odczuwa się.

Oprócz sportu zespołowego poważną uwagę zwracają czynniki miarodajne na lekkoatletykę. Na terenie wszystkich formacji wojskowych zwraca się uwagę na biegi przełajowe, rzuty kulą, dyskiem i granatem.

Czynione są już przygotowania do zawodów w tych konkurencjach lekkoatletycznych. Będą one polegały prócz tego na marszu w pełnym rynsztunku w terenie z przeszkodami. Na zakonczenie marszu mają się odbyć zawody strzeleckie.

Impreza ta, jako mająca ważne znaczenie dla wyrobienia i podniesienia tężyzny fizycznej, co jest nieodzownym warunkiem dobrej kondycji żołnierza, przygotowywana jest bardzo starannie.

Sport wojskowy w oparciu o sprężystą organizację i swą masowość staje się poważnym czynnikiem wychowawczym i kształtującym nowy typ żołnierza-obywatela. (j.j)

Podziekowanie

Za wydatną pomoc przy organizowaniu „Tygodnia Ziem Odzyskanych" oraz za użyczenie orkiestry kolejowej, która bezinteresownie koncertowała w dniu 5 maja na tarasie teatralnym, Zarząd Okręgu Polskiego Związku Zachodniego składa tą drogą Dyrekcji PKP w Olsztynie serdeczne podziękowanie.

Ubezpieczalnia Społeczna w Olsztynie przyjmie do pracy dwóch lekarzy ogólnowewnętrznych, posiadających własne gabinety przyjęć w okolicach ulic Warszawskiej wzgl. Grunwaldzkiej. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia proszę kierować do Ubezpieczalni Społecznej.

Ubezpieczalnia Społeczna w Olsztynie

669

Centrala Materialow Budowlanych

Sp. z. o. o. w Warszawie

Oddzial w Olsztynie, ulica Partyzantow 12, tel. 105

Dostawa wszelkich materialow budowlanych dla odbudowy kraju

Wagonowo

— wprost od wytworcow. Drobnicowo — ze skladow wlasnych i uznanych

DZIALY: Drzewny, szkla, cementu, izolacji, instalacyjno - sanitarny, wapna, ceramiki i zelaza.

651

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Licbark na nazwisko Ciecierski Stanisław, urodz. 27/X 1926 w Lozarkach pow. Lomża. 644-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU w Grajewie na nazwisko Kryger Stanisław, urodz. 12/XII 1921 w Nieckowie pow. Szczuczyn. 646-1

KIEROWNIKA sklepu poszukuje Spółdzielnia „Rolnik". Olsztyn, Rynek 3/4. 655-1

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód rejestracyjny Nr. 301 wydany przez RKU Olsztyn 18/XII 1945 r. na nazwisko Baranowski Czesław. 675-2

UNIEWAŻNIAM zagubioną w Łuczanach kartę ewakuacyjną i kartę RKU Rastembork wydane na nazwisko Modrzejewskiego Ryszarda ur. 27/1 1918 r. 610-1

UNIEWAŻNIAM zagubiony akt uznania obywatelstwa polskiego, wydany przez starostwo w Biskupcu, na nazwisko Piotrowski Antoni, zamieszkały w Biskupcu. 671

UNIEWAŻNIAM zagubioną książeczkę wojskową oraz niemiecką kartę pracy na nazwisko Dudkiewicz Jan, oraz kartę rozpoznawczą na nazwisko Dudkiewicz Zofia zam. Olsztyn ul. Jagiellońska 4 a. 666

DELEGATURA Ministerstwa Przemysłu, Olsztyn, Kościuszki 45, zaangażuje wykwalifikowaną maszynistkę. 642-1

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Ostród na nazwisko Karciewski Edwin urodz. 23. 10. 1920 r. w Kosielewach pow. Działdowo. (678-2)

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie pochodzenia polskiego wydane przez gminę Purda na nazwisko Tobej Jadwiga. (679)

UNIEWAŻNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Mińsk Mazow. na nazwisko Agnieszczak Edmund urodz. 30. 10. 1925 r. w Laskarzewie pow. Garwolin. (681-2)

POSZUKUJE Kuksinowicza Stanisława urodz. w 1920 r. w Leonowiczach pow. Święciany. Ostatnio przebywał w Nowym Kaliszu w wojsku Nr. poczty polowej 84 291. Wiadomości proszę kierować: Majątek Smolajny, poczta Dobre Miasto, pow. Licbark, Brunon Kuksinowicz. (672)

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie zdemobilizowania, wydane przez „Krasny" 10 pułk. artylerii w Grodnie oraz dwa zaświadczenia na medale za bój o Warszawę i Odrę wydane w Grodnie przez 10 pułk. oraz kartę repatriacyjną wydaną przez PUR. w Lodzi na nazwisko Szafrański Kazimierz urodz. 1. VIII. 1926 r. w Pińsku. (680-2)

UNIEWAŻNIAM zagubione zaświadczenie wojskowe wydane przez RKU. Olsztyn na nazwisko Sasin Stefan. (677)

POTRZEBNA pomoc biurowa pisząca na maszynie. Zgłoszenia „Czytelnik" pl. Wolności 2/3. (668)

SKRADZIONY dowód na nazwisko Maria Krystyna Wojciechowska wydany przez gm Jastków woj. Lubelskie unieważniam. (673-3)

UNIEWAŻNIAM skradzione: dowód osobisty nr. 213 533 wydany przez gm. Lubichowo pow. Starogard, oraz kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Starogard na nazwisko Noch Feliks. (674-2)

Wczoraj z racji dnia poswiatecznego „Wiadomosci Mazurskie" nie ukazaly sie.

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 190. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Społem" w Olsztynie.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy poszukiwaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratorzy otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu
Z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo nazazie nie wychodzi

Wyd. i druk: Woj. Urząd Inf. i Prop. w Olsztynie. ZO3137 Odpow. za pismo Kolegium